№ 20. Czwartek 26. Stycznia 1860. Rok wydania 50.

GAZETA LWOWSKA.

*Z Dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: **Bez poczty:** kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. **Z pocztą** kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.*

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya i Norwegia. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Grecya. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Gmina *Lesienice* w obwodzie lwowskim, obowiązała się dla założenie regularnej szkoły u siebie po wieczne czasy, istniejący już budynek szkolny utrzymywać zawsze w dobrym stanie a w razie potrzeby nawet stosownie rozszerzyć, sprawiać potrzebne porządki szkolne, trzymać stróża do posługi, i zapewnione na 10 lat przez lwowski konwent PP. Benedyktynek, jako właściciela Lesienic 4 n. a. sągi drzewa rocznie na opał szkoły w lasach klasztornych zrębywać i przystawiać, a potem z własnych funduszów dostarczać, jeśliby po upływie 10 lat niechciał konwent więcej wydawać bezpłatnie drzewa z swoich lasów.

Na wyposażenie nauczyciela zapewniła rzeczona gmina rocznie 63 zł. w. a. gotówką i 8 mecêw twardego zboża pod warunkiem, ażeby zarazem pełnił usługi dyaka, a konwent ofiarował się dodawać przez 10 lat dla polepszenia dotacyi nauczyciela po 10 zł. waluty austr. rocznie.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. galic. Namiestnictwo z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Wiedeń, 24go stycznia. Dnia 23. stycznia 1860 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany IV. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 23. Rozporządzenie ministerstwa wyznań i oświecenia publicznego z 10. stycznia 1860, obowiązujące dla Węgier, Kroacyi, Slawonii, Serbskiego województwa, banatu Temeskiego i Pogranicza wojskowego, względem przeprowadzenia najwyż. patentu z 1. września, tudzież rozporządzenia ministerstwa wyznań z 2. września 1859 (Dz. ust. p. nr. 160 i 161) w sprawie ewanielików obydwóch wyznań na Węgrzech, w Kroacyi i Slawonii, w Serbskiem województwie z banatem Temeskim i na Pograniczu wojskowem.

Sprawy krajowe.

Lwów, 25go stycznia. Wydział kasyna narodowego we Lwowie, przesłał ze składki zrobionej przez Członków tego towarzystwa, kwotę 81zł. i 60c. w wal. austr. dla *Zakładu ślepych* we Lwowie, za który dar Dyrekcya tegoż zakładu szanownym dawcom najczulsze dzięki składa.

Lwów, 25. stycznia. Właściciel hotelu i kopalni węgla we Lwowie pan Felix Lang ofiarował c. k. dyrekcyi policyi 30 cetnarów węgla do rozdania pomiędzy ubogich miejscowych.

C. k. dyrekcya policyi obracając ten szczodrobliwy dar na przeznaczony użytek, podaje zarazem ten ludzki, naśladowania godny czyn do wiadomości powszechnej.

(Policyjne przepisy dla przejezdnych.)

Wiedeń, 23. stycznia. Ministeryum spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministeryum policyi wydało następujące rozporządzenie 15. stycznia 1860 ważne dla wszystkich krajów koronnych, z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, że zaprowadzają się niektóre zmiany w §. 5 a odnośnie w 8 i 9 rozporządzenia ministeryalnego z 15. lutego 1857 co do przepisów meldunkowych: I. Rejestra przejezdnych u oberzystów upoważnionych do przyjmowania podróżnych w myśl §. 3 powyższego rozporządzenia ministeryalnego, tudzież karty meldunkowe, które według §. 8 wypełnione być mają przez tych oberzystów, lub według §. 9 przez innych gospodników zawierać mają na przyszłość tylko tych 6 rubryk: 1) Dzień przybycia. 2) Imię i przezwisko, stan lub zatrudnienie. 3) Miejsce zwykłego pobytu. 4) Karta podróżna. 5) Współpodróżni. 6) Dzień i kierunek odjazdu. Pięć pierwszych rubryk rejestru przyjezdnych wypełnić ma podróżny, a rubrykę 6tą gospodnik w terminie prawem przepisanym. II. Zobowiązanie do prowadzania rejestru podróżnych rozciąga się także do dzierżawców takzwanych „hotels garnis“ ze wszystkiemi postanowieniami ściągającemi się do oberzystów i gospodników.

Ameryka.

(Wybór prezydenta nie dochodzi. — Wydalenie murzynów w Arkansas. — Podróż Cesarza brazylijskiego.)

Nowy Jork, 9go stycznia. Dnia 4go balotowano po raz dwudziesty czwarty dla wyboru prezydenta izby. P. Sherman z Ohio, z stronnictwa republikańskiego, otrzymał 101 głosów, lecz że było potrzeba 104. przeto głosowanie było nieskuteczne. Prezydent przesłał 4go senatowi traktat mexykański. Utrzymują, że traktat będzie potwierdzony z wyjątkiem tylko przyznania 4 milionów. — Państwo Arkansas wydaliło na mocy ustawy, która dnia 1. stycznia 1860 weszła w moc obowiązującą — wszystkich wolnych murzynów z terytoryum swego i uchwaliło, że każdy murzyn, któryby do 1. stycznia z kraju nie wyszedł, lub kiedykolwiek powrócił, ma być zaprzedany w niewolę. Taki sam projekt przedłożono i senatowi w Missuryi, i ma z dniem 1. stycznia 1860 wejść w moc obowiązującą. W państwach Missisipi, Kentuky i Tennesse przygotowują także takie ustawy. — Z San Francisko piszą z 16. grudnia, że Fremont przyszedł już do posiadania wszystkich przyznanych mu kopalni w sposób spokojny.

— Jak donoszą z Brownsville z 2. stycznia zajął Cartinas miasto Rio Grande na dniu 24 grudnia. Poźniej zdobyły je napowrót wojska z Brownsville. Ośmiu Amerykanów poległo; Cortinas umknął.

Brazylia. O podróży Cesarza donosi Nowojorski dziennik z ostatniego grudnia:

Po pierwszy raz od swego wstąpienia na tron zwiedzał Cesarz Dom Pedro II. prowincye północne; to dało powód, że prowincye ubiegały się przewyższyć jedna drugą, gdy chodziło o okazanie przywiązania; nie szczędzono też ani kosztów ani pracy, aby Cesarzowi złożyć hołdy uszanowania.

Pernambuko starało się najszczególniej prześcignąć Bahię okazałem wystąpieniem, dwa dni zostawała cała ludność w niecierpliwem oczekiwaniu, gdy się trzeciego dnia dowiedziano zrana, że cesarska eskadra zawinęła już w nocy; więc chociaż słońce było już wysoko na niebie, uznano za rzecz potrzebną wypuścić przygotowane rakiety i spalić ognie sztuczne, lubo przytem nie mogło się obejść bez niebezpieczeństwa.

Port Pernambuko przedstawiał nadzwyczaj zajmujący widok, wnijście otaczają niezliczone skały koralowe, rozszerzające się 300 mil wzdłuż wybrzeża, domy miasta wznoszą się nad samą wodą, a port ożywiają niezliczone okręta, które na przyjęcie Cesarza były świetnie przyozdobione, podobnież powiewały bandery na wszystkich publicznych gmachach, widoczne było powszechne usiłowanie okazać się miastu w całej swojej świetności. Władze miejskie poczyniły wszelkie przygotowania przyjąć Cesarza na wielkim placu przed celnym domem, aby przezto dla przypatrującej się publiczności zrobić obszerne miejsce; rozpięto pawilon przystrojony gustownie w trójkolorowe chorągwie i ozdobiony godłami sprawiedliwości, pokoju, porządku i przemysłowości. O jedynastej godzinie opuściła cesarska barka parostatek, na którym przybyli dostojni goście, i to było hasłem, że się ruszyły niezliczone gondoły wewnątrz portu. Ale ze wszystkich wyszczególniały się najbardziej barki Amerykanów i Anglików. Cesarz wyszedłszy na ląd, powitał miasto pochlebnym wyrazem, że jest Wenecyą amerykańską.

Dwieście młodych dziewcząt sypało Cesarzowi Brazylii kwiaty po drodze, a publiczne władze i konzulowie składali swe uszanowanie. Sto najwytworniej ubranych dam przyjmowało Cesarzowę, a lud cisnął się tłumem, aby się przypatrzyć dostojnym gościom. Nakoniec przełożony doręczył Cesarzowi klucze miasta. Cały orszak udał się potem do odległego wspaniale przyozdobionego kościoła, a po skończonem nabożeństwie do przygotowanego dla gości pałacu.

Na drugi dzień po tej wielkiej uroczystości zwiedzał Cesarz wszystkie publiczne zakłady i wyrażał przytem wszędzie bez ogródki swe zdanie.

Portugalia.

(Większość w izbach za rządem. — Kontumacya od Brazylii.)

Lizbona, 17. stycznia. Izba liczy 103 członków, którzy ministeryum popierają. Opozycya składa się z 19 członków. —

Rząd oświadczył, że wszystkie okręta przychodzące z portów brazylijskich uważa za niebezpieczne pod względem sanitarnym, i że łatwo mogłyby rozszerzyć chorobę żółtej febry.

Hiszpania.

(Chorągiew zdobyta.)

Chorągiew, którą huzary hiszpańscy odebrali dnia 1. b. m. kawaleryi maurytańskiej w ich obozie, przesłano gubernatorowi w Alikante z prośbą, ażeby kazał ją złożyć u stóp Królowy, jako świetną zdobycz, szlachetną krwią żołnierzy armii afrykańskiej poświęconą w dowód najszczerszego przywiązania.

Anglia.

(Wiadomości bieżące. — Sądownictwo w Indyach obostrzone. — Doniesienia z Francyi. — Nowe odkrycie w koloniach zamorskich.

Londyn, 22go stycznia. Według korespondencyi paryskiej do dziennika *Times*, spodziewają się co chwila podpisania traktatu handlowego między Anglią i Francya. Lord Cowley otrzymał w tej mierze zupełne pełnomocnictwo.

— Zrobiła tu niemałe wrażenie wiadomość, że najwyższy trybunał sądowy w Bombaju skazał pewnego inżyniera kolei żelaznej rodem z Anglii, na czteroletnią robotę przemusową za to, że zranił śrutem krajowca. Przed powstaniem niewydarzył się nigdy taki wypadek, by karano Anglika za zranienie a nawet za zabicie krajowca.

— Bióro telegraficzne Reutera ogłasza znowu wyciąg z listu pisanego z Paryża, w którym zawierają się te szczegóły: „Cesarz Francuzów przejęty życzeniem utrzymania z Anglią stosunków szczerej życzliwości, upraszał lorda Cowley'a, by oświadczył gabinetowi angielskiemu, że chociaż radby sprowadzić serdeczne porozumienie z Anglią na zasadzie nieinternowania, to jednak tę jedną rzecz należy koniecznie uwzględnić, że Francya uważa się być zobowiązaną uprzedniemi układami w Villafranka i traktatami w Zuryku. To zastrzeżenie utrzymano też podczas ostatnich negocyacyi między Anglią i Francyą. Tym sposobem przyjść jeszcze może do kongresu, którego program zasadza się na traktatach zuryskich. — Gabinet Tuileryów odnowił teraz negocyacye w sprawie kongresu i zawiadomił już dwory północne o tem życzeniu Napoleona III.

— Eskadra angielska w Gibraltarze opuścić miała port ten już dnia 15. stycznia, lecz według nowszych rozporządzeń ministeryalnych odpłynie ztamtąd dopiero po zagajeniu parlamentu.

— Angielski okręt rządowy „Plumper", któremu polecono zająć się pomiarem w stronach północnych szlaku morskiego Georgia, odkrył na przestrzeni między Nanaimo i przylądkiem Lazo (oznaczonym na niektórych mapach pod nazwą „Point Holmes") kilka nowych miejsc dogodnych do zarzucenia kotwicy. Najważniejszą jednak rzeczą jast odkrycie znacznej rzeki na Vancouvers Island spławnej dla mniejszych statków i paropływów, wzdłuż której brzegów leżą żyżne obszary wznoszące się nad powierzchnię rzeki na 20 do 100 stóp. Pokryte są bujną roślinnością i wolne od zarostu drzew szpilkowych, przydatne zupełnie do orki, a miejscami pokryte dębinę lepszą nawet od tej, jaka się znajduje na Vancouvers Island. Rzeka ta nazwana Courtenay (od imienia admirała, który dawniej był naczelnym komendantem tej stacyi), wpływa do portu dobrego i obszernego, pod 49° 36' stopniem północnej szerokości, i który leży zaledwie o 50 mil angielskich od Nanaimo. Major Doernie, który zajmuje się pomiarem powyżej rzeki Fraser, miał w kierunku wybrzeży aż do „Port Atexander" poczynić także niektóre odkrycia ważne, a mianowicie cały szereg jezior, na których płynąc idącemi parопływami można się dostać na 100 mil angielskich w głąb kraju. W razie, gdyby się odkrycia te potwierdziły, można się będzie dostać do górnych dystryktów z kopalniami z większą niż potąd łatwością.

Francya.

(Traktat handlowy z Anglią. — Powrót więźniów z Kajeny. — Wiadomości z Kochinchiny. — Sprostowanie. — Stan wojny chińskiej. — Doniesienia z wschodniej Azyi. — Sieć kolei żelaznych.)

Paryż, 20. stycznia. Spodziewają się tu co chwila ogłoszenia traktatu handlowego z Anglią. Wypadek ten ważny już pod względem swego politycznego i ekonomicznego znaczenia, tem się jeszcze odznacza, że jest właściwie wyjątkiem z reguły angielskiej, która w ogóle przeciwna jest wszelkim traktatom handlowym, i preferuje dla ułatwienia stosunków handlowych raczej wzajemne zniżenie taryfy. Mogę podać to za rzecz pewną, pisze korespondent, że Anglia obstawała przy tej regule podczas negocyacyi swych z Francyą i przedstawiała rządowi naszemu, że wolałaby zniżenie taryfy. Na to odpowiedziała Francya, że to zniżenie natrafiłoby na wielkie trudności w radzie państwa i w ciele prawodawczem, gdy tymczasem traktat należąc do prerogatyw korony, usuwa naprzód już wszelkie trudności.

— Okrętem „Ceres" przybyło do Tulonu dnia 14. b. m. 44 ułaskawionych więźniów i 40 amnestyonowanych deportowanych politycznych z Kajeny, a w liczbie ostatnich także i dawniejszy komisarz rządowy w departamencie Var, p. Delecluze.

— Z wód kochinchińskich otrzymał *Journal des Debats* wiadomość z 22. listopada, że francuski kontr-admirał Page widział się być spowodowany przed odjazdem swym do powtórnego skarcenia Anamitów. Tegoż dnia pojawił się Page z fregatą „Nemesis," Phlegeton," z dwoma łodźmi kanonierskiemi, jednym okrętem transportowym i jedną korwetą hiszpańską pod fortyfikacyami Anamitów, które leżą o trzy mile na północ od zatoki turońskiej. Anamici dali nagle ognia z dział, a Francuzi zaczęli się odstrzeliwać. Okręt admiralski był z początku mocno zagrożony; jeden szef batalionu z korpusu inżynierów poległ na miejscu, inni odnieśli rany, jako to: kapitan fregaty „Nemesis," tudzież jeden chorąży okrętowy i kadet. Kontr-admirał Page kazał pod dowództwem szefa swego sztabu jeneralnego, p. Saulx wylądować 300 żołnierzom, i zdobyć kasztel, na którym po trzechgodzinnej walce powiewała już chorągiew francuska.

— *Constitutionnel* oświadcza z wyższego upoważnienia, że podana w dziennikach angielskich telegraficzna wiadomość — jakoby rząd postanowił pociągnąć do odpowiedzialności towarzystwo św. Wincentego de Paula i nakazał wszystkim urzędnikom wystąpić z niego pod zagrożeniem niezwłocznej dymisyi — jest całe bezzasadna.

— Dziennikowi *Presse* piszą z Hongkongu z 30. listopada: „Tak w wyższych jak i w niższych warstwach ludności sądzą powszechnie, że Chinowie stawić będą zacięty opór nowym atakom sprzymierzonych, ale tą razą niebędą kroki nieprzyjacielskie ograniczać się na jednym punkcie, lecz na wszystkich punktach, gdzie tylko znajdują się cudzoziemcy, ma być rozpoczęta wojna, tak żeby zabić do razu cały handel zagraniczny. Obawa tak strasznego odwetu spowodowała ostatniemi czasy znaczne zakupna produktów chińskich dla przyszłego wywozu."

Francuski okręt „Macao," który płynął z Hongkongu do Bangkoku, stolicy Siamu, rozbił się u wyspy Haynan w zatoce Tongkingu. Załoga uratowała się na ląd, gdzie część jej zabrali krajowcy w głąb wyspy; resztę zabrał nazajutrz jakiś okręt europejski i odwiózł do Chin. Ztamtąd wyprawił admirał francuski expedycyę, złożoną z dwóch statków kanonierskich, jednej korwety i jednego parопływu do Tongkingu, by żądała satysfakcyi i odebrała pozostałych majtków. — Podług innego doniesienia z 15. grudnia opuścił kontradmirał Page stolicę Turo i przybył do Cambodży. Kolonia francuska w Saigunie wzrasta coraz bardziej. Komunikacya z krajowcami trwała nieprzerwanie i dostarczano obozowi obficie wszelkich potrzeb. Zajęcie Cambodży wywarło wielki wpływ od kilku miesięcy i przyprawiło o znaczną stratę Cesarza anamskiego, który pobierał prawie wszelką żywność z tej bogatej i urodzajnej prowincyi. W Hue nastał głód, który zmusił Cesarza wydać składane od 10 lat zapasy.

Sztrasburg, 18. stycznia. Dziennikowi *Schwaeb. Merk.* piszą z tego miasta: Upewniają, że rząd ma zamiar popierać tego roku jak najusilniej prace dla ukończenia sieci francuskich kolei żelaznych. Mianowicie ukończona być ma przedewszystkiem linia kolei wiodąca z Nancy do Gray. Tym sposobem połączona będzie bezpośrednia kolej żelazna z Paryża do Sztrasburga, tudzież z Paryża do Mühlhausen linią, która po tamtej stronie Wogezów idzie prawie równolegle z linią wiodącą ze Sztrasburga do Bazylei. Linia ta ważna jest także i pod względem strategicznym, gdyż stanowi wewnętrzny gościniec komunikacyjny, za pomocą którego mogą armie wschodnie sprowadzone być z wielkiego księstwa luxemburgskiego aż do Szwajcaryi spiesznie na wszystkie punkta, gdziekolwiek okazałaby się potrzeba, a tym sposobem uzupełnia także i system obronny wschodnich granic Francyi. Linię komunikacyjną z Nancy do Gray ukończono już po części, i spodziewają się, że w ciągu 12 do 18 miesięcy będzie całkiem wybudowana.

Holandya.

(Stosunki kolonialne i z Japonią.)

Haaga, 15. stycznia. Nadesłane tu z Batawii, po dzień 23. listopada z. r. sięgającc wiadomości nie donoszą o tamtejszych stosunkach nic szczególnego. Na wyspach Borneo i Celebes szerzył się płomień buntu, który holenderskie wojska starały się przytłumić. Rząd odniósł wiele zwycięstw, ale bez skutku, gdyż położenie tamtejsze stręczy wojnę gerylom. — Ten sam statek przywiózł wiadomości z Japonii. Minister spraw zagranicznych ustąpił z gabinetu, a dwóch radców państwa objęło tymczasem prowadzenie spraw. Kwestya względem zmiany w systemie monety zaprojektowanej na szkodę cudzoziemcom, jest załatwiona. Talar (thail) zatrzymuje swą wartość trzech itsiboe. Na przypadek, jeżeliby zasób monety tego gatunku okazał się niedostatecznym, może kursować talar w wymienionej wartości. Cudzoziemcy w Kanagawie mogą posyłać swe talary do Jeddo dla przebicia na itsiboe. Nowe to postanowienia monety sprawiło na giełdzie w Nangasaki wielką niepewność. Instytut ten ani wymienia na srebro wydane przez siebie obligacye, bądź się znajdują w ręku Japonów, bądź cudzoziemców, ani też wypłaca deponowane u siebie sumy pieniężne. Nieukontentowanie z tego powodu objawiało się między Japonami i cudzoziemcami. A jednak nadaremne były kroki holenderskiego komisarza nakłonić giełdę do uległejszego postępowania. W takim składzie rzeczy zaczęli Japonowie odmawiać przyjmowanie talarów i starali się pozbyć wszystkich, jakie tylko mieli po niższej cenie. Po wielu usiłowaniach otrzymał nareszcie komisarz holenderski przyrzeczenie gubernatora Nangasaki, że giełda krajowa rozpocznie swe wypłaty w monecie japońskiej, skoro tylko dostateczna przesyłka z Jeddo nadejdzie.

Szwajcarya.

(Bióro narodowo-statystyczne.)

Berna, 17. stycznia. Projekt ustawy względem urządzenia narodowo-statystycznego bióra przyjęła wczoraj rada narodowa znaczną większością.

Włochy.

(Sprostowanie fałszywych pogłosek. — Adres wierności Rzymian. — Doniesienia z Neapolu.)

Gazetta di Nizza podaje następującą notę:

„Do pana redaktora gazety di Nizza!

Mój Panie! Na wiadomość podaną w jednym z dzienników miejscowych o odłączeniu Nizzy od państw królewskich uważałem za swój obowiązek, prosić w drodze telegraficznej o wyjaśnienie w Turynie. Jakoż otrzymałem niezwłocznie odpowiedź, „że nie ma w tem wszystkiem ani słowa prawdy."

Przyjm pan i t. d. Laurenti Roubaudi,
deputowany drugiego okręgu wyborczego Nizzy."

Dopisek. „Sobota $9^1/_2$ godzina wieczorem. Otrzymana właśnie świeża depesza potwierdza wczorajszą odpowiedź."

Rzym. O adresie wierności, który patrycyat rzymski doręczył Ojcu Świętemu, pisze korespondent gazety weneckiej z Rzymu pod dniem 12. b. m. między innemi:

„Wczoraj i dzisiaj podpisywał patrycyat rzymski piękny adres, pełen zapału i szlachetnych uczuć. Najdawniejsze i najsławniejsze rody, imiona Borghese, Aldobrandini, Salvioti, Chigi, Colonna, Orsini, Barberini, Patrizi, Altieri i Massimo stoją na czele, a nawet książę Józef Bonaparte, szef bawiącej tu rodziny, niewahał się podpisać swoje nazwisko. Adres wyraża stanowczo i z godnością przywiązania i wierność dla Ojca Świętego, objawia oburzenie podpisanych na tyle nieprzyjaźnych broszur i podaje Ojcu Świętemu wszelkie dowody wiernego poddaństwa. A że pomiędzy podpisami brakuje kilku imion wyższej szlachty, jest to właśnie dowód, że patrycyat rzymski uczynił ten krok z własnego natchnienia dopełniając w tak szlachetny sposób swego obowiązku."

Neapol, 14. stycznia. Według *Indép.* zaprowadzają w prowincyach surowszą jeszcze niż potąd administracyę, a aresztacye są coraz liczniejsze. Rząd pochwycił wszelkie środki ostrożności, lecz że polityka jego nie jest wydatna, spadają papiery, handel słabieje, przemysł ustaje, a koleje żelazne nie przychodzą do ukończenia. Nieoświecają też należycie latarni morskich i niekończą budowy portów. — W liczbie nowo zorganizowanych w Caserta dwóch pułków liniowych znajduje się wielu Sycylijczyków. Wyspa ta oprócz innych prerogatyw posiada jeszcze i tę korzyść, że mieszkańce jej wolni są od konskrypcyi wojskowej. Wszyscy więc należą do rzędu ochotników. Między tymi ochotnikami odkryto kilku fałszywych werbowników, lecz tak werbowników jak i niewielką liczbę zwerbowanych poprzydzielano już do kompanii karnej.

Niemce.

(Konferencye względem prawa morskiego.)

Hamburg, 18. stycznia. Od początku zeszłego tygodnia obraduje tu znowy konferencya prawa morskiego dla drugiego odczytania przerobionego projektu. W konferencyi biorą udział: Austrya, Prusy, Meklenburg, trzy miasta hanzeatyckie, Hanower, Oldenburg, Brunświk, państwa turyngskie i Bawarya. Konferencya zbiera się cztery razy na tydzień i zdaje się, że do Wielkanocy ukończy swoje prace, poczem zajmie się w Norymberdze wykończeniem kilku jeszcze części prawa handlowego.

Szwecya i Norwegia.

(Koronacya Króla zapowiedziana. — Skargi na ministeryum.)

Sztokholm, 13. stycznia. O mającej nastąpić koronacyi pisze *Nat. Ztg.*: Król postanowił koronować się razem z Królową w tem mieście dnia 3. maja, jako w rocznicę swoich urodzin (Król urodził się 3. maja 1826). Koronacya w Drontheim nastąpi w rocznicę urodzin Królowej. — Wydział konstytucyjny uchwalił wczoraj dwa zaskarzenia przeciw ministeryum, a to, że 1) obywateli norweskich umieściło w expedyturze departamentu spraw zagranicznych, i że 2) pod łatwemi warunkami i w wielkiej rozciągłości przyzwoliło cudzoziemcom nabywać w Szwecyi posiadłości gruntowe.

Rosya.

(Odwiedziny u księcia Baryatyńskiego. — Instytut przytulku dla kobiet. — Telegraficzne stacye. — Doniesienia z Pekinu na Kiachtę.)

Petersbug, 11. stycznia. Wczoraj o jedynastej godzinie przed południem przyjmował fedmarszałek książę Baryatyński wizytę Wielkiego księcia następcy tronu i innych Wielkich książąt. Poźniej przybyli do feldmarszałka wszyscy jenerałowie i oficerowie i złożyli mu swe gratulacye.

— Księżna Gagaryn założyła dla ubogich kobiet katolickich, instytut przytułku, statuta jego otrzymały potwierdzenie cesarskie. Dobroczynny ten zakład ma dwojaki zamiar, przyjmować i utrzymywać stare niewiasty i młodym niemającym ojczyzny dziewczętom dawać edukacyę. Utrzymanie swoje będzie opędzać instytut częścią z darowanego funduszu założycielki, częścią z innych dobrowolnych datków.

— W Szlüsselburgu, Björneborgu, Wilnie i Wilkomierzu otworzono stacye telegraficzne. Z wyjątkiem stacyi Schlüsselburga, gdzie tylko w rosyjskim języku telegrafują, przyjmują i rozsyłają wszędzie depesze także w języku niemieckim i francuskim, a w Björneborgu prócz tego także w języku szwedzkim.

— *Pszczoła północna* zawiera otrzymany na Kiachtę list z Pekinu z d. 12. (24.) października, króry niezawodnie wyszedł z pod pióra jednego z członków poselstwa. List ten wylicza najpierw wszystkie trudności, jakie rząd chiński stawił poselstwu. W Pekinie nie znaleźli już posłowie żadnych przeszkod dalszych. Autor listu nadmienia, że większą części lata przepędził poza obrębem niezdrowego miasta. Polityczne wiadomości są dość skąpe. Chinczycy nie mogą się jeszcze opamiętać po zwycięstwie, odniesionem u uścia rzeki Pejho. Bogdychan zachorował ciężko na puchlinę nóg. Brak srebra nie daje się już czuć tak dotkliwie, bo z Rosyi miały nadejść nowe zasoby. Żołnierze płatni dawniej samemi asygnatami, otrzymali teraz trzecią cześć swego żołdu w srebrze. Ostatniemi czasy wydał rząd rozkaz by wszyscy mieszkańcy, co mają w domu więcej jak $1^1/_3$ fun. miedzi, wydawali ją władzom na przetopienie.

Księstwa Naddunajskie.

(Deputacya u księcia Miłosza źle przyjęta. — Upomnienie do administratoaów krajowych względem wyborów.)

Belgrad, 13. stycznia. Książę Miłosz przyjmował wczoraj deputacyę, która upraszała go, ażeby przyjął napowrót usuniętych od służby publicznej Jefrema Gruica i Milowana Jankowica, a natomiast usunął kilku innych urzędników. Na tę prośbę odpowiedział Miłosz stanowczo, że jest księciem i władcą Serbii, że wie sam, co ma robić, i nieścierpi to nigdy, ażeby ktoś niepowołany dawał się używać w takich sprawach za narzędzie znanych zamiarów. W końcu pożegnał deputacyę z widocznym gniewem, dodając, że właśnie te nieustanne intrygi i prześladowania zmuszą go opuścić miasto Belgrad i jego mieszkańców, i w spokojnym Kragujewaczu założyć przyszłą swą rezydencyę.

Bukareszt, 12. stycznia. Ministeryum spraw wewnętrznych wydało rozporządzenie do wszystkich administracyi krajowych z zaleceniem najściślejszej bezparcyalności przy wyborach deputowanych. Rozporządzenie to kończy się temi słowy:

„Moi panowie administratorowie, tak was jak i wszystkich urzędników upomina się niniejszem jak najmocniej, ażebyście czuwali ściśle nad dopełnieniem artykułów, warujących w ustawie wolność wyborów, a oraz zapobiegali wszelkim wpływom i przymusom. W końcu przypomina się wam jeszcze, że jeśliby w tej mierze wniesiono skargę na was, będzie winowajca bez względu na osobę i stan nietylko natychmiast usunięty od urzędu, ale popadnie oraz całej surowości prawa. Każdemu jednak, ktoby nie mógł lub nie chciał poświęcić swego osobistego przekonania, wolno na czas wyborów ustąpić z swego urzędu nie tracąc go przez to; i owszem takie chwilowe ustąpienie uważane będzie za dowód wierności i chwalebnej sumienności."

Grecya.

(P. Thouvenel przyjmowany u Króla.)

Na dniu 14. b. m. przyjmował Jego Mość Król na osobnej audyencyi pana Thouvenela, który w przejeździe do Paryża wstąpił do naszej stolicy i zaraz po audyencyi wyruszył w dalszą podróż.

— Izba druga wotowała po krótkiej debacie adres odpowiedzi na mowę od tronu w duchu przyjaźnym dla rządu.

Turcya.

(Pożegnanie p. Thouvenel w Konstantynopolu. — Wyjazd p. Thouvenel. — Kiprisli Basza.)

Konstantynopol, 14. stycznia. Dnia 11. b. m. przyjmował Jego Mość Sułtan pana Thouvenela na audyencyi pożegnawczej. Nazajutrz żegnali nowomianowanego ministra francuskiego członkowie korpusu dyplomatycznego, ministrowie tureccy i niektórzy dygnitarze państwa w hotelu ambasady francuskiej, a w kilka godzin potem odpłynął p. Thouvenel parostatkiem „Euphrat" do Francyi. Także i kolonia francuska żegnała go z wielką uroczystością, przyczem miał do niego przemowę bankier J. Allcon.

— Z Marsylii telegrafowano z 19. stycznia: „Thouvenel żądał przed wyjazdem do Marsylii wyraźnego oświadczenia się Porty względem kanału w Suezie, lecz rząd turecki odwołał się do wiadomego już pisma swego, w którem domagano się wspólnej w tej mierze uchwały wszystkich mocarstw europejskich."

— Kiprisli Basza omal że nie został znowu wielkim wezyrem, t. j. gdyby tylko chciał przystać na warunki postawione mu od Sułtana. Warunki te uznał jednak za trudne, i uchylił się od przyjęcia posady w. wezyra. Poseł angielski oświadczył Porcie z polecenia lorda Johna Russell ubolewanie rządu angielskiego z powodu uchylenia Kiprisli Baszy.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Werona, 22. stycznia. W mieście i całym obrębie twierdzy ogłoszony został stan oblężenia.

Londyn, 22. stycznia. Ministeryalnym bilem reformy ma być rozszerzone prawo wyborcze w miastach aż do kwoty 6 funt. szt. rocznego czynszu domowego. Census wyborczy na prowincyi ma być wyższy. Teraźniejsza liczba reprezentantów pewnych dystryktów wyborczych będzie zmniejszona, przezco otworzy się 26 nowych miejsc w parlamencie.

Parma, 18. stycznia. Wybory prowincyonalne i gminne w prowincyach emiliańskich przedsiębrane będą od 5. do 12. lutego.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 25. stycznia. Na targ przedwczorajszy przypędzono 261 sztuk bydła rzeźnego, mianowicie z Rozdołu 5 stad po 14, 10, 12, 14 i 15 wołów, z Kamionki 3 stada po 30, 24 i 24 sztuk, z Krzywczyc 2 stada po 42 i 22 szt., z Żółkwi 2 stada po 24 i 8 szt., a ze Stryja 22 sztuk. Z tej liczby sprzedano — jak nam

donoszą — na targu 244 wołów na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego wazyć 280 ℔ mięsa i 30 ℔ łoju, 47 zł. 50 c.; sztuka zaś, którą szacowano na 400 ℔ mięsa i 70 ℔ łoju, kosztowała 85 zł. Cena przeciętna była 58 zł. 58 c. za 326 ℔ mięsa i 42 ℔ łoju.

— Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny: mec pszenicy (82 ℔) 3zł. 10c.; żyta (78 ℔) 1zł. 77c.; owsa (47 ℔) 1zł. 15c.; hreczki 2zł. 13c.; grochu 1zł. 80c.; ziemniaków 68c.; — cetnar siana 1zł. 27c.; słomy pasznistej 60c., podściółki 38c.; — sąg drzewa bukowego 9zł. 25c., sosnowego 8zł. — Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 24. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	323 13	— 1.1°	87.8	połud.-zach. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	322 98	+ 1.7°	85 4	południowy „	jasno
10. god. wiecz.	322.24	— 2.0°	91 6	„ „	„

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. stycznia.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Dunin Borkowski Alex., z Winniczek. — Sturdza Alex., z Krakowa. — Dunin Jan, z Głęboki.

Hotel europejski: PP. Czajkowski Jan, z Sarnek. — Wisłocki Aloizy, z Salimowa. — Pierzchała Winc, z Brzeżan. — Zagórski Winc, z Podbórza.— Lityński Mel., z Firlejówki.

Hotel Langa: Steinbuker Karol, c. k. podpor., Brandengeyer Karol, c. k. podpor., i br. Hartmann, c. k. podpor., z Żółkwi. — Schalay Józef, z Szczawnicy. — Prągłowski Alex, z Komarowic.

Hotel krakowski: Ks. kanonik Święcicki Ign., z Gołogór. — Michałowski, c. k. porucznik, z Wiednia.

Do domu zajezdnego nr. 509$^{4}/_{4}$: Biesiadowski Michał, i Chłopicki Abd., z Gniły. — Chołodecki Izyd., z Kudynowiec. — Szmalowski Leon, z Rolowa.— Szmalowski Felix, z Uherzec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. stycznia.

PP. Nowacki Kaz., do Tejsarowa. — Wysocki Flor., do Hrehorowa. — Czajkowski Hip., do Bóbrki. — Majewski Jan, do Kujdaniec. — Turski Izyd, do Lipicy górnej. — Biliński Jan, do Huty Obedyńskiej. — Hr. Gołuchowski Stan., do Sichowa. — Hr. Dzieduszycki Alex., do Izydorówki.

TEATR.

Dziś opera niem.: **„Lucrezia Borgia.“**
Jutro na scenie polskiej na dochód panny Pawliny Targowskiej: **„Iskra poezyi.“** komedya w 5 aktach Józ. Dzierzkowskiego.

Kurs lwowski.

Dnia 25. stycznia.		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	25	6	33
Dukat cesarski	„ „	6	20	6	35
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	80	10	97
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	9	2	12
Talar pruski	„ „	2	—	2	4
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	84	57	85	17
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	92	72	50
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	78	86	79	55

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 25. stycznia.	zł.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po . . . . wal. austr.	—	—
„ przedał „ „ 100 po	85	—
„ dawał „ „ 100	84	50
„ żądał „ „ 100	—	—
Wartość kupona od 100 złr.	—	28

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 25. stycznia

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 79.65 Metaliki po 5% za 100 zł. 72.40; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 865.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 201.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 115.90. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 135.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.37, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

KRONIKA.

Ceny mięsa wołowego

dla ludności chrześciańskiej we Lwowie na czas od 26. stycznia do 1. lutego 1860.

Tutejsi rzeźnicy i rzeźniczki podali na bieżący tydzień następujące ceny rozmaitych gatunków mięsa:

1 funt wiédeński za krajcary w walucie austryackiej.

Nazwisko			Polędwica	Rozbratel	Pieczeń	Ozór	Ogon	Krzyżówka	Pieczeń biała	Krajówka	Usztyk	Kark	Szponder	Grube żebro	Pół-żebro	Łopatka	Piers (brust.)	Części przydatne od łytki i głowy	Uwaga.
Frankowska Joanna	Cela nr. 1	W jatkach murowanych na krakowskiem	30	18	18	30	14	18	18	18	16	14	14	14	14	14	14	14	
Żelichowski Jan	„ 2		26	18	18	20	14	18	18	18	16	14	14	14	14	14	14	14	
Motylewski Franciszek	„ 3		30	18	18	20	14	18	18	18	16	14	14	14	14	14	14	14	
Sidorowicz Stanisław	„ 4		35	18	18	30	14	18	18	22	18	14	16	14	14	14	16	14	
Kohmann Ignacy	„ 5		25	18	18	30	14	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Kohmann Antoni (syn)	„ 6		35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	16	14	14	14	16	14	
Lipanowicz Piotr	„ 7		26	20	20	25	14	18	18	20	16	14	14	14	14	14	14	14	
Solska Józefa	„ 8		35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	16	14	14	14	16	14	
Hachlewska Apolonia	„ 9		26	18	18	20	14	18	18	18	16	14	14	14	14	14	14	14	
Zaworska Agnieszka	„ 10		30	18	18	30	14	18	18	18	16	14	14	14	14	14	14	14	
Kohmann Antoni (ojciec) . . .	„ 11		35	20	20	30	14	20	20	20	20	14	16	14	14	14	16	14	
Łępicki Maciej	„ 12		30	20	20	20	14	18	18	20	18	14	16	14	14	14	16	14	
Motylewski Wojciech	„ 13		30	18	18	20	14	18	18	18	16	14	14	14	14	14	14	14	
Mokrzycki Jędrzej	„ 14		30	18	20	30	14	18	18	20	18	14	14	14	14	14	14	14	
Kochelles Jakób	„ 15		17	15	16	16	10	16	16	16	15	13	13	13	13	13	13	12	
Beitscher Daniel	„ 16		18	16	16	.	.	16	16	16	15	13	13	13	13	13	13	13	
Sidorowicz Józef	„ 1	W jatkach mur. na halickiem	32	20	20	30	14	20	20	20	18	14	14	14	14	16	16	15	
Niewiadomski Walenty	„ 2		28	20	20	30	14	20	20	20	18	14	14	14	14	14	14	14	
Motylewski Klemens	„ 3		32	19	20	30	14	18	18	20	17	14	14	14	14	16	16	15	
Solski Ludwik	„ 4		30	20	20	30	14	18	18	20	16	14	14	14	14	15	15	14	
Jakubiczka Piotr	„ 6		28	20	20	28	14	20	20	20	16	14	14	14	14	16	14	14	
Frankowska Anna	„ 7		30	20	20	30	14	20	20	20	18	14	14	14	14	14	14	14	
Rożniatowicz Kazimierz . . .	„ 9		30	20	20	30	16	20	20	20	16	14	14	14	14	14	14	14	
Klimpel Wacław	w budzie nr. 1	na Chorążczyznie	22	17	18	20	12	18	17	17	17	14	14	14	14	14	14	12	
Schrenzel Feiwel	„ 9		20	18	18	18	12	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Kochelles Jakób	„ 10		22	18	20	24	14	20	20	20	16	14	14	14	14	15	15	14	
Luft Wolf	„ 12		20	18	18	20	12	18	18	18	16	14	14	14	14	15	14	14	
Tafel Majer Barach	„ 17		20	17	17	19	14	17	17	17	17	14	14	14	14	14	14	14	
Gołębski Antoni	w budzie nr. 2	przy jatkach krakowskich	30	20	20	30	14	20	18	20	18	14	14	14	14	14	14	14	
Lunda Katarzyna	„ 3		25	18	18	20	14	18	16	18	16	14	14	14	14	14	14	14	
Górski Józef	„ 4		30	18	18	30	14	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Michoński Franciszek	„ 5		30	20	20	30	14	20	18	20	18	14	14	14	14	14	14	14	
Mokrzycki Karol	„ 6		30	20	20	30	14	18	18	20	18	14	14	14	14	14	14	14	
Danielski Franciszek	„ 7		30	20	20	30	14	18	18	20	18	14	14	14	14	14	14	14	
Lipanowicz Jakób	„ 8		30	18	20	30	14	18	18	20	17	14	14	14	14	14	14	14	
Niewiadomski Walenty	„ 11		28	18	18	30	14	18	18	20	18	14	14	14	14	14	14	13	
Klimpel Wacław	14 na p. brodz.		22	17	18	20	12	18	17	17	16	13	13	13	13	13	13	12	
Pordes Mojżosz	16 „ „		20	18	18	14	14	18	16	18	15	12	13	14	13	14	15	12	
Hartel Izak Hersz	15 obok koś. ś. Anny		20	16	18	18	13	18	18	18	15	13	13	13	13	13	13	13	

Z urzędu targowego stołecznego miasta
Lwów, dnia 25. stycznia 1860.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.